

Tomasz Makowiecki, Warszawa Wschodnia

Za miast snów lekka mgła
Budzę znów się bez wspomnień
Inna ty, inny ja i ktoś

Bez ruchu ust, pauza mów
Choć zastygły nam uczucia
Słyszę kroki, coś porusza się

To on
Znowu ci chodzi po głowie nocą
Ciągłe grzebie w twoich myślach by wyrzucić z nich mój ślad
To on
Znowu go czuję przy tobie nocą
Jego zapach masz na włosach, bo nie zdążył zdjąć go wiatr

Znowu noc, gonię go
Ścinam mgłę nieprzytomny
Pada cios
Ja czy on, nie wiem sam

Budzę się
Klnę na deszcz
Co oddalił mnie od morza
I wyrzucił gdzieś na suchy ląd

To on
Znowu ci chodzi po głowie nocą
Ciągłe grzebie w twoich myślach by wyrzucić z nich mój ślad
To on
Znowu go czuję przy tobie nocą
Jego zapach masz na włosach, bo nie zdążył zdjąć go wiatr